

SEKCJE ENERGETYCZNE ZANIEPOKOJNE SYTUACJĄ W BRANŻY

W dniach 13-14 października br. w Miłostawiu odbyło się posiedzenie sekcji energetycznych OZZZPRC. Jego celem było przede wszystkim wypracowanie stanowiska Zrzeszenia w związku z wypowiedzeniem Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Energetycznego i zakładowych układów zbiorowych pracy przez pracodawców, jak również wypracowanie strategii naszej centrali w związku z sytuacją w energetyce.

Związki zawodowe już od dłuższego czasu alarmują – sytuacja kryzysowa w polskiej energetyce narasta, a dokonujące się niekorzystne zmiany stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego i prowadzą do zmniejszenia niezależności energetycznej naszego kraju. Podkreślają, że brakuje całościowego spojrzenia na ten strategiczny sektor. Do tego dochodzi brak rezerw energetycznych i mała stabilność prawa energetycznego, jak również zagrożenia płynące z założeń tzw. pakietu klimatycznego. Przedsięwzięcia energetyczne nastawione są na optymalizację zysków przy jednoczesnym braku realnych inwestycji, także w technologii i kadry. Nie wypracowano też mechanizmów osłonowych dla załóg, które przechodzą procesy prywatyzacyjne.

Problemy te narastają, a nakłada się na nie dodatkowo brak dialogu z pracodawcami. W sierpniu br. doszło do likwidacji trzech związków pracodawców działających w energetyce, tj. Związku Pracodawców Energetyki, Związku Pracodawców Elektrowni i Związku Pracodawców Elektrociepłowni. Skutkiem tego

było odstąpienie wszystkich pracodawców zrzeszonych w tych związkach od stosowania Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Energetycznego. Oświadczenia w tej sprawie wpłynęły do organizacji zrzeszonych w OZZZPRC we wrześniu i w październiku. W sumie złożono już 36 oświadczeń.

Bez wątplenia jest to wynik skoordynowanej akcji, która rozpoczęła się już w 2009 roku, kiedy to Związek Pracodawców Elektrociepłowni złożył wypowiedzenie PUZP w części dotyczącej czasu pracy. Potem nastąpiły kolejne. Celem takich działań jest zmniejszenie wynagrodzeń w spółkach i likwidacja uprawnień pracowniczych. Sytuacja ta budzi zdumienie, gdyż trudno znaleźć jakiegokolwiek racjonalne przesłanki takiego postępowania. Nie uzasadnia go również zła sytuacja finansowa. W ocenie związkowców natomiast proces ten odbywa się za zgodą Ministra Skarbu Państwa, który posiada w większości pakiet własnościowy poszczególnych spółek np. Polska Grupa Energetyczna, GP Tauron, Enea, Energa.

Strona związkowa chce poinformować o zaistniałej sytuacji premier rządu Ewę Kopacz. – *Pozbawienie nas partnera do dialogu i zniweczenie wieloletniej pracy, którą z tym partnerem realizowaliśmy, jest ewenementem w kraju, który od lat należy do Unii Europejskiej, jest stroną Konwencji MOP oraz podlega dyrektywom Wspólnot Europejskich* – mówi Roman Michalski, przewodniczący OZZZPRC i dodaje, że związkowcy oczekują teraz, że dojdzie do spotkania central związkowych działających w energetycznych, podczas którego zawarte zostanie ramowe porozumienie z przedstawicielami rządu. Jest ono niezbędne dla funkcjonowania sektora i odbudowy zniszczonego dialogu społecznego w tej strategicznej grupie branżowej. (MP)

DO PRACY SZEŚĆ DNI W TYGODNIU?

Platforma Obywatelska zaproponowała kolejną bulwersującą nowelizację Kodeksu pracy. Projekt zakłada, że pracownicy zamiast dnia wolnego za pracę w soboty mieliby możliwość otrzymania dodatkowego wynagrodzenia. Według pomysłodawców takie rozwiązanie miałyby usunąć niekorzystne dla pracowników różnice w rekompensowaniu im pracy w dni wolne, ich zdaniem bowiem osoby zatrudniane w sobotę są traktowane gorzej niż wykonujący pracę w niedzielę i święta, bo za sobotę nie mogą otrzymać zapłaty w gotówce, a jedynie odebrać dzień wolny, podczas gdy za niedzielę i święta pracownik możliwa jest rekompensata finansowa.

Podczas debaty towarzyszącej pierwszemu czytaniu projektu w sejmie, inicjatywę posłów PO skrytykowały wszystkie ugrupowania, w tym koalicyjny PSL. Argumentacja sprowadzała się do twierdzenia, że proponowane rozwiązania stanowią prostą drogę do wprowadzenia sześciodniowego tygodnia pracy. Pojawiały się głosy, że to pułapka dla osób niemożących normalnie zarobić na chleb – próbując zwiększać swoje zarobki, będą wydłużać swój czas pracy, a w efekcie sześciodniowy tydzień stanie się normą. Przytaczano stanowisko, że proponowana zmiana to odstępstwo od zasady przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy. Posłowie podkreślali, że jest to kolejny projekt wpi-

suający się w strategię PO polegającą na pozbawianiu praw polskich pracowników – najpierw bowiem wydłużono im wiek emerytalny, później okres rozliczeniowy czasu pracy do 12 miesięcy, zaś w kolejnym etapie rozszerzono katalog przypadków dopuszczalności zatrudnienia w niedzielę i święta. To wszystko, zdaniem przeciwników nowelizacji, idzie w kierunku osłabienia pozycji pracownicy w stosunkach pracy, ponadto proponowane rozwiązania pozbawią pracowników prawa do wypoczynku i będą miały negatywny wpływ na rynek pracy.

Podczas sejmowej debaty głos zabrał wiceminister pracy Radosław Mleczko. Powiedział, że nie ma jeszcze oficjalnego stanowiska rządu wobec propozycji posłów PO, ale istnieje potrzeba ujednolicenia rozwiązań w odniesieniu do niedzieli, świąt i dni wynikających z przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy. Nie można jednak nie dostrzec uwag, które zostały sformułowane wobec poselskiego projektu zarówno przez inspekcję pracy, jak i Sąd Najwyższy.

Za uelastycznieniem Kodeksu pracy opowiadają się oczywiście pracodawcy. Twierdzą, że na zmianie przepisów proponowanej przez PO skorzystaliby zarówno oni sami, jak i pracownicy. Za niesprawiedliwe uważają inne traktowanie pracy w sobotę i w niedzielę, ponadto pracownicy przeważnie wolą zarobić do-

(Ciąg dalszy na stronie 3)

PO POSIEDZENIU RADY SEKCJI ELEKTROCIĘPŁOWNI I CIEPŁOWNI

W dniach 29 września – 1 października w Swolszewicach Małych odbyło się sprawozdawcze posiedzenie Rady Sekcji Elektrociepłowni i Ciepłowni OZZZPRC. Spotkanie rozpoczęło się od złożenia przez przewodniczącego i członków zarządu sekcji sprawozdania z prowadzonej w ostatnim okresie działalności. Omówiono m.in. aktualną sytuację w energetyce, odstępowanie pracodawców od stosowania zapisów Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Energetycznego z dniem 1 stycznia 2015 r., jak również zakładowych układów zbiorowych pracy, brak dialogu z przedstawicielami rządu i pracodawcami z Trójstronnego Zespołu ds. Branży Energetycznej oraz powstanie branży energetyczno-górnicznej w Forum Związków Zawodowych. Przedyskutowano też kwestie związane z funkcjonowaniem sekcji, jak również wnioski ze spotkania sekcji energetycznych, które odbyło się w Rewalu w dniach 17-19 września, oraz zarządu i prezydium OZZZPRC, które obradowały w dniach 25-26 września w Bełchatowie.

Rozmawiano też na temat współpracy Zrzeszenia w zakresie obsługi prawnej z Forum Pokrzywdzonych przez Państwo. Przedstawiciele sekcji stwierdzili, że Kancelaria Radców Prawnych Jurałowicz, Hermann i Wspólnicy z Poznania, z którą nasza centrala współpracowała od kilkunastu lat, doskonale zna m.in. problematykę prawną związaną z pracą w ruchu ciągłym, a w sytuacji, jaka jest obecnie w energetyce, ze swoim doświadczeniem byłaby podporą dla niejednej organizacji związkowej.

Przedstawiciele Rady Sekcji ECiC uroczyście uhonorowali człon-

ków zarządu sekcji tj. Jerzego Gaworka z ZZPRC Lublin-Wrotków oraz Piotra Kluza z MOZ ZZPRC ZEC Wrocławskich KOGENERACJA SA, którzy zrezygnowali z pracy w zarządzie sekcji. Dokonano też wyborów uzupełniających, po których skład zarządu sekcji jest następujący: Jan Ciężki – przewodniczący sekcji, Katarzyna Leszczyńska, Andrzej Janowski, Tomasz Prusakowski, Zbigniew Tomasik, Jacek Walewski i Bogdan Walkowiak – zastępcy przewodniczącego, członkowie zarządu.

W dalszej części spotkania przedstawiciele Rady Sekcji ECiC w nawiązaniu do obecnej sytuacji w energetyce tj. odstępowania pracodawców od Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Energetycznego jednomyślnie podjęli uchwałę o następującej treści:

Wobec zorganizowanej przez pracodawców akcji składania oświadczeń o odstąpieniu od stosowania Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Energetycznego Rada Sekcji Elektrociepłowni i Ciepłowni Ogólnokrajowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego upoważnia Zarząd Sekcji ECiC do przekształcenia się w Komitet Protestacyjny, koordynujący protest w energetyce przy współdziałaniu z sekcjami energetycznymi w OZZZPRC, celem znalezienia partnera do zawarcia porozumienia socjalnego dla pracowników energetyki w Polsce.

Na zakończenie konferencji omówiono problematykę poszczególnych organizacji, jak również sytuację w zakładach pracy.

HIERONIM OWCZAREK
Sekretarz Sekcji ECiC OZZZPRC

Fotorelacja na str. 12

(Ciąg dalszy ze strony 2)

datkowo niż dostać dzień wolny. Podkreślają, że z punktu widzenia pracodawcy zapłata za pracę będzie kosztowniejszym rozwiązaniem niż udzielenie dnia wolnego, dlatego nie ma obawy, że pracownik będzie przychodził do pracy w każdą sobotę.

Strona związkowa twierdzi, że taka nowelizacja to nic innego jak próba likwidacji pięciodniowego tygodnia pracy. Soboty są ustawowo dniami wolnymi od pracy. Projekt, który dopuszcza nieoddawanie dnia wolnego za pracę, zmierza w kierunku wydłużenia tygodnia pracy do 6 dni. Podkreślają, że nie jest prawdą, jak twierdzą posłowie PO i pracodawcy, że nowelizacja nie otworzy drogi do pracy we wszystkie soboty, bowiem maksymalny limit godzin nadliczbowych w roku, jaki przewiduje polski Kodeks pracy, wynosi bowiem 416, czyli dokładnie pięćdziesiąt dwie, czyli wszystkie soboty w roku. W przypadku, gdy pracodawca uzna za stosowne – tak jest zapisane w projekcie – będzie mógł nakazać pracownikom pracę we wszystkie soboty, nie oddając im za to dnia wolnego, tylko wypłacając pieniądze. Przedstawiciele związków zawodowych obawiają się, że zmiana sprawi, iż firmy będą mogły wydłużać tydzień pracy do 48 godzin i w ten sposób w niektórych przedsiębiorstwach praca będzie trwała przez 6, a nie 5 dni w tygodniu. A Polacy już dzisiaj są jednym z najbardziej wydajnych narodów na świecie. (MP)

SŁAWOMIR WRĘGA, wiceprzewodniczący OZZZPRC

W trakcie mojej 12-letniej pracy w Trójstronnym Zespole ds. Prawa Pracy i Układów Zbiorowych kilkakrotnie spotkałem się z próbami przywrócenia w Polsce sześciodniowego tygodnia pracy. Nigdy jednak nie było to powiedziane wprost – zawsze próbowano przemycić niekorzystne rozwiązanie pod zupełnie innymi hasłami. Najczęściej argumentowano, że sobota nie może być świętsza od niedzieli. Przewrotnie, ale dała się na to nabrać część działaczy „Solidarności”.

Ja zawsze przy takich próbach zaczynałem od nazwania rzeczy po imieniu, czyli prosiłem autora pomysłu o odwagę i sformułowanie wprost wniosku o przywrócenie sześciodniowego tygodnia pracy. Uzyskiwałem przy tym wsparcie od przedstawicieli OPZZ. I przez 12 lat to wystarczyło, by obronić pięciodniowy tydzień pracy.

Dzisiaj dobrze opłacani lobbyści, jak również naiwniacy, dający się nabrać na sprytnie sformułowane hasła, znowu próbują przywracać XIX-wieczne obyczaje. Mam jednak nadzieję, że znajdą się przyzwoici ludzie, którzy do tego nie dopuszczą. Najbardziej obłudne jest jednak, moim zdaniem, twierdzenie, że jak „odświadcimy” sobotę i w ten sposób wydłużymy czas pracy, to zmniejszy się bezrobocie. Obawiam się, że się ono jednak zwiększy. (MP)

NASZE SPRAWY SPOD ZNAKU PARAGRAFU

ODWOŁANIE OD DECYZJI EMERYTALNEJ

FORUM POKRZYWDZONYCH PRZEZ PAŃSTWO

Każde świadczenie emerytalne uzależnione jest od spełnienia licznych przesłanek. W tym wypadku podstawową jest oczywiście osiągnięcie wieku emerytalnego. Jedynie przy emeryturach górniczych możliwe jest przechodzenie na emeryturę bez względu na wiek. W pozostałych przypadkach ustawy emerytalne wyraźnie wskazują granicę wieku, która obecnie może wynosić od 50 do 67 lat.

Wniosek o emeryturę można złożyć najwcześniej na miesiąc przed osiągnięciem wieku emerytalnego. W takiej sytuacji emeryturę otrzymamy z dniem osiągnięcia wymaganego wieku i tu możemy spodziewać się decyzji pozytywnej. Jeśli zaś złożymy wniosek wcześniej, to niestety nie otrzymamy świadczenia emerytalnego, a decyzja z ZUS będzie odmowna. Ta kwestia wydaje się być oczywista, ale tak naprawdę jest bardzo problematyczna.

Kłopoty pojawiają się szczególnie w sytuacjach emerytur za pracę w warunkach szczególnych, przyznawanych na podstawie art. 184 stawy o emeryturach i rentach z FUS oraz emerytur pomostowych (to samo dotyczy rekompensat). Okazuje się bowiem, że wiele osób nie wie, czy posiada staż uprawniający do wcześniejszej emerytury. Niestety obecnie wysokość stażu można ustalić jedynie w drodze postępowania o wydanie decyzji emery-

talnej. Dlatego niezbędne jest złożenie odpowiedniego wniosku.

Wiele osób składa wniosek na długo przed osiągnięciem wieku uprawniającego do wcześniejszej emerytury. W takiej sytuacji oczywiście otrzymują decyzję odmowną, ale jednocześnie dowiadują się, jaki jest ich staż pracy w warunkach szczególnych oraz wysokość okresów składkowych i nieskładkowych.

Problem pojawia się, gdy staż nie zgadza się z faktycznie przepracowanymi latami. W takiej sytuacji przyszli emeryci nie mają środka prawnego, aby ten staż ustalić. Teoretycznie mogą złożyć odwołanie do sądu ubezpieczeń społecznych. Jednak ten częstokroć po rozpatrzeniu się przesłanki wieku od razu wydaje wyrok negatywny i nie rozpatruje dalej pozostałych przesłanek w tym stażu.

Zmiana tej sytuacji może nastąpić tylko w drodze ustawowej, dlatego jako Forum Pokrzywdzonych przez Państwo pomogliśmy sporządzić odpowiedni wniosek w tej materii. Jeśli uzyska on poparcie i zmieni się ustawa o emeryturach pomostowych i ustawa o rentach i emeryturach z FUS, przyszli emeryci nabędą możliwość weryfikacji swoich uprawnień emerytalnych przed osiągnięciem wieku emerytalnego.

W RUCHU CIĄGŁYM...

ELEKTROWNIA TPP AES GALABOVO

Zainspirowany wakacyjnymi wędrówkami, podczas których niezadko przebywamy w pobliżu zakładów, w których praca trwa całą dobę (o jednym z nich, tj. o chorwackiej elektrowni Plomin pisałem w sierpniowym numerze ZMIAN), postanowiłem kontynuować temat, prezentując naszym Czytelnikom kolejne takie przedsięwzięcie. Znajduje się ono w kraju słynącym ze swoich walorów turystycznych, czyli w słonecznej Bułgarii, a konkretnie do okolicy miasta Galabovo, leżącego w południowo-wschodniej części Górnej Niziny Trackiej. Region ten jest nierozdzielnie związany z wydobywaniem węgla brunatnego i produkcją energii elektrycznej. Galabovo położone jest na południu Bułgarii w prowincji Stara Zagóra i liczy około 9 000 mieszkańców.

Tuż nieopodal tejże miejscowości ulokowana jest elektrownia TPP AES Galabovo, należąca do AES Bulgaria Holding. W elektrowni tej zainstalowano dwa bloki energetyczne o mocy maksymalnej 343 MWe każdy. Są to bliźniacze jednostki wyposażone w kotły oraz turbozespoły produkcji Alstomu. Historia powstania tego zakładu sięga roku 2005, kiedy to konsorcjum AES rozpoczęło swój pierwszy projekt na terenie Bułgarii. Warto dodać,



że został on uhonorowany przez magazyn Project Finance tytułem „European Power Deal of the Year 2005”, czyli Najlepsza Europejska Umowa Energetyczna Roku 2005. Aż 29 międzynarodowych banków postanowiło udzielić finansowania konsorcjum AES.

W czerwcu 2006 roku wbito pierwsze łopaty pod budowę tego zakładu. Inżynierem kontraktu została firma Delphos Internatio-

(Ciąg dalszy na stronie 11)

ZBIGNIEW STEPIEŃ

Przewodniczący OZZZPRC w latach 1999-2001

Członek władz MZZPRC przy Tauron Dystrybucja SA

Członek Rady Programowej miesięcznika ZMIANY

**ZWIĄZKI ZAWODOWE,
W TYM ZWIĄZKI RUCHU CIĄGŁEGO DZIŚ**

Kilka miesięcy temu w miesięczniku ZMIANY rozpoczęła się otwarta dyskusja na temat związków zawodowych, również tych naszych. Bardzo pozytywnie oceniam tę inicjatywę, ponieważ najtrudniej rozmawia się o samym sobie – wykazujemy wtedy bowiem zbyt duże opory, obawy, fałszywą lub nadmierną skromność, brak obiektywizmu, dystansu, hurraoptyzm albo autodestrukcję, uleganie rozpowszechnianym mitom lub po prostu spoglądanie na tego typu organizacje przez pryzmat własnego interesu. Brakuje spokojnej wyważonej dyskusji, trzeźwych ocen, ciekawych merytorycznych analiz, a przede wszystkim – wypracowanych wniosków na temat określonych działań lub przyczyn ich braku. Warto więc porozmawiać.

Na związki zawodowe można spojrzeć z wielu perspektyw. Między innymi jak na:

- niezbędne organizacje pracownicze stanowiące element porządku prawnego w państwie,
- ruch społeczny i siłę społeczną w państwie,
- organizacje stabilizujące zachowania indywidualne i zbiorowe zatrudnionych,
- organizacje wyłaniające i skupiające w zakładach pracy ludzi aktywnych społecznie i zawodowo,
- organizacje integrujące środowiska zawodowe w zakładach pracy,
- organizacje broniące pojedynczego pracownika oraz broniące interesów grupowych w zakładach pracy,
- reprezentacje specjalistycznych grup zawodowych,
- stronę Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych.

Każde z wymienionych spojrzeń (a bez wątpienia jest ich o wiele więcej) da inny obraz i obszerny opis zdarzeń, faktów, stanu formalnego lub praktyki. Przy czym jestem pewien, że niewielu czytających, poza funkcyjnymi aktywnymi związkowcami, zdaje sobie sprawę z wagi tych organizacji w zakładach pracy, ale i w państwie. Na ogół wskutek niepełnej wiedzy oraz pojawiającej się cyklicznie prorządowej, partyjnej lub lobbingowej propagandy funkcjonują mity oraz krzywdzące działaczy związkowych lub w ogóle związki zawodowe uproszczenia czy wręcz wypaczenia ich wizerunku. Zwykle bowiem szara prawda jest redakcyjnie i komercyjnie nieatrakcyjna, a z powodów antypropagandowych – dla niektórych wręcz niedopuszczalna.

Ale nam, w naszym miesięczniku, wolno o prawdzie mówić, nawet tej szarej. I powinniśmy to robić. Szczególnie zaś o relacjach państwo – związki zawodowe.

Aby rozpocząć dyskusję wskazane jest krótkie, niemalże fotograficzne spojrzenie na stan obecny oraz ruch związkowy w Polsce. Obecnie w naszym kraju funkcjonuje kilka tysięcy organizacji związkowych o różnej wielkości i zasięgu działania. Jest to pokło-

nie zarówno niezwykle odważnych i mobilizujących Polaków słów papieża Jana Pawła II, jak też wygranej demokratycznej rewolucji, zapoczątkowanej przez dziesięciomilionowy ruch społeczny powstały pod wodzą NSZZ „Solidarność” w 1980 roku. Tworzenie niezależnych (oczywiście od władzy) związków zawodowych nie zostało zniweczone stanem wojennym, delegalizującym m.in. „Solidarność”. Jednakże demokratyczny ruch związkowy bez wątpienia został wówczas zahamowany, do pracy związkowej i społecznej zniechęcono wielu aktywnych i mądrych Polaków – część z nich niszczone systemowo m.in. w sądach i więzieniach lub zmuszono do wyjazdu z kraju. Jednak po tzw. Okrągłym Stole swobodnie tworzony ruch związkowy został prawnie usankcjonowany i masowo zaczęto tworzyć organizacje związkowe. Do dziś powstało ich setki, a nawet tysiące, choć, wiadomo, nie wszystkie przetrwały.

O znaczeniu związków zawodowych w demokratycznym państwie będziemy mówić jeszcze wielokrotnie. W tym miejscu warto jedynie wyartykułować tezę, że związki zawodowe stanowią niezbędny element życia gospodarczego i społecznego kraju, gwarantujący, że ci, którzy to państwo budują swoim wysiłkiem, mozolną pracą i podatkami, czyli PRACOBIORCY, nie zostaną sprowadzeni do roli feudalnych wyrobników, bez prawa głosu. Nie ma innych organizacji, które każdego dnia oraz w sytuacji konfliktów będą o to skutecznie i szczerze walczyć. Taka jest prawda. Ta szara prawda – nieefektowna i niepoprawna politycznie. Na co dzień wcale nierzadko wyszydzana lub wykrzywiana.

Na czele ruchu związkowego z racji ogólnokrajowego zasięgu, liczebności i historycznych uwarunkowań stały do niedawna dwie organizacje:

NSZZ „Solidarność”, czyli Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” to ogólnokrajowa, jednorodna, najliczniejsza i wielozawodowa organizacja związkowa podzielona terytorialnie na „Regiony”, branżowo na „Sekretariaty” i „Sekcje Krajowe”, dalej na „Komisje”, aż do „Komisji Zakładowych” włącznie. Powstała w 1980 roku, rok później została rozwiązana, reaktywowano ją w roku 1989. Posiada własny majątek trwały, nieruchomości, etatowych pracowników (w strukturach krajowych i regionalnych). Współpracuje na forum międzynarodowych organizacji związkowych.

OPZZ, tj. Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych jest najstarszą, także ogólnokrajową organizacją związkową, wielozawodową i federacyjną. Podzielony jest na federacje, konfederacje oraz zakładowe lub branżowe związki zawodowe. Tak jak „Solidarność” ma własny majątek trwały, nieruchomości i etatowych pracowników (w strukturach krajowych i federacyjnych). OPZZ powstał niejako z urzędu jako pierwsza po drugiej wojnie światowej centrala „branżowych związków zawodowych działających w zakładach pracy”. Również należy do międzynarodowych organizacji związkowych.

Do roli dużej i ważnej centrali związkowej pretenduje najmłodsze w tym gronie Forum Związków Zawodowych. Należą tu różne średniej wielkości organizacje, także branżowe, o zasięgu ogólnokrajowym, nienależące do „Solidarności” i OPZZ. W FZZ są m.in. Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników

(Ciąg dalszy na stronie 6)

(Ciąg dalszy ze strony 5)

Ruchu Ciągłego, Ogólnopolski Związek Zawodowy Policjantów, Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych.

Wszystkie trzy centrale są reprezentatywne dla ruchu związkowego w kraju, czyli spełniają wymóg posiadania co najmniej 300 tys. członków. Są nominalnymi, a więc z urzędu, członkami Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych (jej prace są jak na razie zawieszono) oraz jej zespołów.

W Polsce działają jako struktury związkowe należące lub nienależące do wymienionych central inne średniej wielkości związki zawodowe, branżowe lub o zasięgu ogólnokrajowym. Zaliczamy do nich m.in. OZZZPRC – Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego. Skupia ono w ośmiu krajowych sekcjach branżowych ok. 20 tys. pracowników z 82 organizacji związkowych.

OZZZPRC ma specyficzny branżowo-zawodowy charakter, gdyż inicjatorami powstawania tego typu organizacji związkowych na poziomie zakładów pracy każdorazowo byli pracownicy zatrudnieni przy pracy zmianowej (na dwie lub trzy zmiany, lub w ramach wielobrygadowego systemu pracy bądź wielobrygadowej organizacji pracy, lub wg tzw. grafików czy harmonogramów). Tego typu zatrudnienie wiąże się z zupełnie innymi problemami niż w przypadku osób pracujących na jedną zmianę, szczególnie w zakresie rozliczania czasu pracy lub naliczania wynagrodzenia, stąd potrzeba odrębnego reprezentowania interesów takich pracowników.

Tworzenie licznych organizacji związkowych ruchu ciągłego w różnych branżowo zakładach pracy stosujących systemy zmianowe jedynie potwierdza tezę, że u źródeł ich powstawania leży konieczność odrębnego reprezentowania specyficznej ze względu na czas pracy grupy zawodowej. Związki tego typu działają w szczególności w przemyśle m.in. w energetyce (cztery sekcje krajowe), górnictwie, chemii (dwie sekcje krajowe), w zakładach koksowniczych i hutach, czyli wszędzie tam, gdzie praca przy urządzeniach i obiektach nie może być przerywana.

Struktura OZZZPRC jest następująca:

Sekcje energetyczne

- Sekcja Elektrociepłowni i Ciepłowni – związki z 23 zakładów pracy,
- Sekcja Elektrowni na Węgiel Brunatny – związki z 5 zakładów pracy,
- Sekcja Elektrowni na Węgiel Kamienny – związki z 13 zakładów pracy,
- Sekcja Zakładów Energetycznych – związki z 17 zakładów pracy.

Sekcje chemiczne :

- Sekcja Chemików – związki z 11 zakładów pracy,
- Sekcja Koksowniczo-Chemiczna – związki z 7 zakładów pracy.

Pozostałe :

- Sekcja Hutnictwa – związek z jednego zakładu pracy,
- Sekcja Górnictwa – związki 5 zakładów pracy.

OZZZPRC istnieje od września 1990 roku. Zajmuje się definiowaniem oraz obroną specyficznych i odrębnych dla pracowników zmianowych uregulowań prawa pracy. Zrzeszenie współpracuje z podobnymi organizacjami za granicą.

W ramach wspomnianych wcześniej trzech central związkowych, jak również poza nimi jako samodzielne jednostki organizacyjne funkcjonują zakładowe organizacje związkowe, które na co dzień reprezentują zatrudnionych w zakładzie pracowników każdego szczebla (poza pracownikami będącymi przedstawicielami pracodawcy oraz właścicielami firm). Związki te działają w najtrudniejszych warunkach formalno-prawnych i organizacyjnych, mając małe składkowe budżety, a na etacie związkowym u pracodawcy najczęściej jednego pracownika lub wcale. Z kolei pracujący społecznie przewodniczący oraz pozostali funkcyjni członkowie władz związku są z jednej strony podporządkowani służbowo kierownictwu firmy, z drugiej zaś muszą starać się skutecznie reprezentować interesy zatrudnionych w warunkach rozbieżności interesów pracodawcy i pracobiorcy. Zatrudnieni na etacie przewodniczący związków nie podlegają służbowo kierownictwu zakładu w rozumieniu zakresu obowiązków oraz ich wykonywania, ale pracują ze świadomością kadencyjności, a więc tymczasowości zajmowanego stanowiska. Ustawowa ochrona działaczy związkowych obejmuje czas kadencji oraz dwa dodatkowe lata, ale ją również w razie potrzeby pracodawca próbuje „obchodzić” lub zneutralizować różnymi sposobami. Mimo to tysiące zatrudnionych decyduje się zaangażować w działalność społeczną na rzecz innych poprzez pracę w zarządach czy prezydiach władz związkowych, mając wystarczające pokłady odwagi cywilnej i zdając sobie sprawę z istotnej roli związku zawodowego w zakładzie pracy. Wyśmiewanie lub wyszydzanie ich pracy w niektórych mediach (a takie pojawia się przecież cyklicznie) jest działaniem rozmyślnym, wykonywanym na potrzeby propagandowe. Nie zmienia tego faktu świadomość, że tak jak w innych organizacjach czy środowiskach incydentalnie mogą pojawić się „czarne owce” lub „działacze” działający na szkodę organizacji lub jej wizerunku. Jednakże bez wątplenia większość funkcyjnych związkowców wykonuje trudną i niewdzięczną pracę nie tylko społecznie, ale i w warunkach, gdy rzadko się im dziękuje, a częściej się ich krytykuje. Już dawno, dawno temu wymyśliłem powiedzenie bon mot: *Związkowa łaska na najbardziej pstrym koniu jeździ*. Jednak jeszcze raz podkreślam, praca odważnych ludzi w związkach zawodowych jest niezbędna!

Status formalno-prawny i finansowy związków zawodowych w naszym kraju nie jest dobry. Mimo wmawiania społeczeństwu propagandowej tezy, że związki zawodowe mają „zbyt wiele do gadania”, „za duże znaczenie”, „zbyt szerokie prawa” prawda jest dokładnie odwrotna.

W naszym kraju obecnie związki zawodowe nie mają prawie nic do powiedzenia, gdyż zablokowano prace Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, w pracach której, przypomnę, uczestniczyli przedstawiciele rządu, pracobiorców i pracodawców. Oficjalna wersja mówi o przerwaniu dialogu przez stronę związkową, nieoficjalna zaś, że brakuje jakiegokolwiek dobrej woli i chęci współpracy reprezentacji rządowej i tak samo negatywnie nastawianych pracodawców. Dla kontrastu podam, że w niedalekiej

(Ciąg dalszy na stronie 7)

(Ciąg dalszy ze strony 6)

przecież Irlandii z marazmu gospodarczego i „smuty” wyciągnęły kraj trzy kolejno zawierane dwuletnie porozumienia trójstronne (rząd – pracownicy – pracodawcy). Ich celem było, by koszty reorganizacji państwa były solidarne, sprawiedliwe i przede wszystkim uzgodnione! Obecnie Irlandia to kraj uporządkowany i dzielnie przechodzący czasy kryzysu zafundowanego przez wielki światowy kapitał bankowy, z zarobkami znacznie przekraczającymi polskie, choć kraj jest mniej uprzemysłowiony od naszego i mniejszy!

Ponadto w Polsce znaczenie związków zawodowych jest systemowo i konsekwentnie zmniejszane przez stosowanie różnego rodzaju zabiegów – od wpływania na sposób działania i orzekania w sądach do blokowania inicjatyw ustawodawczych strony związkowej, wprowadzanie niekorzystnych dla związków zawodowych i ogółu zatrudnionych zapisów ustawodawczych, propagandę w mediach, lekceważenie partnerstwa, markowanie dialogu i inne działania pozorowane.

Prawa związkowców oparte są głównie o ustawę o związkach zawodowych i prawo pracy. Wspomnę tylko, że na prawo pracy składają się: Kodeks pracy, ponadzakładowe i zakładowe układy zbiorowe pracy oraz regulaminy Pracy. I tak: kodeks jest permanentnie liberalizowany, co w praktyce oznacza zmniejszanie lub wręcz znoszenie ochrony pracownika, z kolei układy zbiorowe są wypowiedzane w celu nierealizowania zapisanych w nich przepisów korzystnych dla pracowników! Ustawa o związkach zawodowych nie gwarantuje organizacyjnie i finansowo istnienia związków zawodowych, daje jedynie prawo do ich powołania i radźcie sobie sami! Z czego? Ze składek członków związku! Ustawa dopuszcza częściowe finansowanie potrzeb zakładowej organizacji związkowej, ale na zasadzie dobrej woli pracodawcy, nie zaś jego obowiązku, co z definicji tworzy system wasalny. Czyli ze składek członkowskich związki miałyby kupić lub utrzymać pomieszczenia, ludzi, niezbędne urządzenia, media? Stawiam te pytania w kontekście pojawiających się tu i ówdzie tez, że związki zawodowe powinny funkcjonować za bramami zakładów. Też bym tak chciał, ale wtedy trzeba uznać ich istotną rolę w państwie i dla państwa, a w konsekwencji zapewnić ustawowo środki na funkcjonowanie poza zakładami pracy, tak jak to jest m.in. we Włoszech i wielu innych krajach Unii Europejskiej. Istnieją rozwiązania prawne, które rozkładają koszty funkcjonowania związków na różne podmioty (państwo, zakład) i osoby fizyczne (pracownicy, którzy albo płacą miesięczne składki związkowe albo, jeśli nie należą do związku, ponoszą ustawowo wymuszone, solidarnie policzone w danym zakładzie koszty prac i negocjacji płacowych, a także innych dotyczących ogółu zatrudnionych). Chciałoby się zapytać: MOŻNA? Oczywiście, że można, potrzeba jednak dobrej woli i szczerości, których w Polsce ze świeżką szukać.

Dla jasności: zakładowe związki zawodowe od zawsze realizowały i nadal realizują wiele ważnych dla funkcjonowania przedsiębiorstw zadań, nie tylko ustawowo koordynując pracę społecznych inspektorów pracy w zakresie BHP, ale i w sprawach dotyczących dyscypliny, regulaminu pracy, układów i porozumień zbiorowych, „kanalizowania” lub stabilizacji zachowań społecznych i zawodowych w zakładzie pracy. Są one zarówno w Polsce, jak na Zachodzie stroną i gwarantem przyjętych rozwiązań prawnych dotyczących szeroko rozumianego prawa pracy. Pełnią więc

rolę stabilizatora społecznego.

Opisane zjawiska ograniczania roli związków zawodowych, wypowiedzenia układów zbiorowych, niszczenia zapisów gwarantujących poziom wynagrodzenia lub gwarancje zatrudnienia oraz jednoczesne wprowadzanie blokady podwyżek, zbyt dotkliwej podatki (i ich zbyt duża ilość) doprowadzają do zaniku ledwo tworzącej się klasy średniej, zmniejszania zasobności portfela konsumenta i recesji na rynkach zbytu poprzez ubożenie pracowników. Znamienne było zniesienie przepisów o negocjacyjnym wzroście wynagrodzeń w zakładach pracy – teraz pracodawca już nic nie musi. Jednocześnie te same elity polityczne zadbały o zlikwidowanie przepisów tzw. ustawy kominowej, umożliwiając tym samym nieograniczone zarobki przedstawicielom pracodawcy. „Kominy” więc urosły. Niedawno media podały, że wysokość zarobków prezesów spółek z udziałem skarbu państwa sięga parku milionów złotych rocznie. Retorycznym jest zatem pytanie, czy tak hojnie wynagradzany, można powiedzieć przez państwo, prezes będzie zainteresowany negocjowaniem funduszu wynagrodzeń i podwyżek dla zatrudnionych w jego firmie? Po co? Żeby narażać możliwość swoich wypłat i podwyżek?! Takie relacje tworzy niestety nasze państwo poprzez Skarb Państwa, co wpływa zarówno na sytuację pracowników, jak i na relacje pracodawcy – pracownicy.

I w takich właśnie warunkach działają polskie związki zawodowe oraz ich przedstawiciele. Tymczasem w ramach działań propagandowych niektóre media z lubością cyklicznie publikują artykuły o „działaczach związkowych walczących o swoje wysokie płace”, z premedytacją zapominając dodać, że stawki wynagradzania funkcyjnych związkowców (najczęściej jest to jeden przewodniczący) kształtują się najczęściej na poziomie stawki osoby z kierownictwa średniego szczebla ujętego w taryfikatorze w układzie zbiorowym lub regulaminie płac i są sztywno przypisane do etatu m.in. dlatego, by pracodawca jako strona sporu nie mógł szantażować wysokością oraz sposobem naliczania wynagrodzenia. Tymczasem znamienne i pomijane milczeniem jest, że dziennikarz otrzymuje za taki pisany na życzenie artykuł gratyfikację sięgającą do kilkudziesięciu tysięcy złotych, pisząc obraźliwie o funkcyjnych związkowcach zarabiających kilka lub kilkanaście tysięcy złotych w firmach, w których kierownictwo zarabia od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych miesięcznie! I gdyby działacz związkowy podał dziennikarza do sądu, zderzyłby się z dysponującą dużym budżetem redakcją, która ucieszyłaby się z możliwości reklamy lub kolejnego obsmarowania związku. W tych warunkach najczęściej związkowcy rezygnują z walki z wiatrakami, tym bardziej że z obserwacji zawodowych wynika, że dziennikarza do pisania w złym świetle o związkach najczęściej przymusza się, wydając mu polecenie służbowe w ramach jakiejś kolejnej kampanii propagandowej.

Zatem wydaje się, że w takich uwarunkowaniach praca funkcyjnych związkowców zasługuje na większy szacunek, nie tylko nieprzymuszonych redaktorów. Szacunek nie wyklucza oczywiście krytycyzmu, analiz i formułowania wniosków.

Zapraszamy do polemiki i wypowiedzi. Ciąg dalszy w kolejnym numerze.

ZBIGNIEW STĘPIEŃ



OGÓLNOKRAJOWE ZRZESZENIE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW RUCHU CIĄGŁEGO

CELE ZRZESZENIA

Zgodnie ze statutem Ogólnokrajowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego celem organizacji jest ochrona praw, godności i interesów pracowników, a w szczególności:

- zabezpieczenie praw pracowniczych w zakresie wykonywanej pracy zawodowej oraz wynagrodzenia za tę pracę,
- łagodzenie skutków pracy w ruchu ciągłym poprzez ochronę interesów zdrowotnych, materialnych i kulturalnych członków związków zawodowych wchodzących w skład Zrzeszenia i ich rodzin oraz emerytów i rencistów.
- działanie umożliwiające podnoszenie kwalifikacji zawodowych członków związków zawodowych wchodzących w skład Zrzeszenia,
- prowadzenie szkoleń związkowych.

Są one realizowane m.in. poprzez:

- reprezentowanie członków wobec pracodawców i organów administracji państwowej oraz organizacji zawodowych, społecznych i politycznych,
- zawieranie i wypowiedzanie ponadzakładowych układów zbiorowych pracy,
- udzielanie pomocy prawnej i podejmowanie interwencji w przypadkach konfliktu między pracobiorcą i pracodawcą, sprawowanie kontroli nad poszanowaniem aktów prawnych w zakresie prawa pracy, opiniowanie projektów aktów i przepisów prawnych dotyczących pracowników i ich rodzin, reprezentacji pracowniczych oraz uczestnictwa pracowników w zarządzaniu,
- prowadzenie badań nad warunkami pracy i życia pracowników i ich rodzin,
- działalność wydawnicza i prasowa oraz działalność gospodarcza w celu uzyskania środków na realizację zadań statutowych,
- koordynowanie akcji protestacyjnych członków Zrzeszenia - zgodnie z ustawą o związkach zawodowych i ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.

SEKCJA ELEKTROWNI NA WĘGIEL KAMIENNY

Przewodniczący: Zbigniew Dykowski

kom. 603-942-237

Zbigniew.Dykowski@ellaz.tauron-wytwarzanie.pl

Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
TAURON Wytwarzanie SA – Oddział Elektrownia Łaziska
ul. Wyzwolenia 30, 43-170 Łaziska Górne

Przewodniczący: Tomasz Sus

kom. 603-491-972

tel. (32) 324-48-64

faks (32) 324-41-45

Tomasz.Sus@ellaz.tauron-wytwarzanie.pl

Związek Zawodowy Pracowników Zmianowych
w Enea Wytwarzanie SA

Świerże Górne, 26-900 Kozienice

Przewodniczący: Dariusz Szewc

kom. 603-370-200

tel. (48) 614-14-89

faks (48) 614-17-07

d.j.szewc.zpz@elko.com.pl

www.zpz.elko.pl

Międzyzakładowy Związek Zawodowy
Pracowników Ruchu Ciągłego w Połańcu

Przewodniczący: Leszek Kasiński

kom. 664-030-859

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
Pracowników Ruchu Ciągłego Elektrowni Jaworzno III

ul. Promienna 51, 32-511 Jaworzno

Przewodniczący: Tadeusz Wierzchowski

kom. 661-301-850

tel. (32) 715-31-25

faks (32) 715-39-27 lub 715-39-12

nszzprc@ej3.pke.pl

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
Pracowników Ruchu Ciągłego Elektrowni „Skawina”

ul. Piłsudskiego 10, 32-059 Skawina

Przewodniczący: Mieczysław Radwański

kom. 519-575-628

tel. (12) 277-84-52

faks (12) 277-84-59

nszzprc@cezpolka.pl

Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników
Ruchu Ciągłego w Zespole Elektrowni „Dolna Odra” SA

74-100 Nowe Czarnowo k. Gryfina

Przewodniczący: Roman Michalski

kom. 603-736-085, 509-439-583

tel. (91) 316-50-03

faks (91) 315-40-03

Roman.Michalski@gkpgge.pl

Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
Tauron Wytwarzanie SA

ul. Piotra Skargi 67, 41-706 Ruda Śląska

Przewodniczący: Andrzej Figura

kom. 693-410-487

tel./faks (32) 242-00-41 w. 5113

faks (32) 242-28-57

zzprc@elhalemba.pke.pl

Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
Elektrowni Opole

46-021 Brzeziny k. Opola

Przewodniczący: Tomasz Wiercioch

(Ciąg dalszy na stronie 9)

(Ciąg dalszy ze strony 8)

kom. 603-950-387
tel./faks (77) 423-52-96
zzprc.giekelo@gkpgge.pl

**Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
ENERGA Elektrownie Ostrołęka SA**
ul. Elektryczna 5, 07-401 Ostrołęka
Przewodniczący: Wojciech Prusik
kom. 605-676-347
tel. (29) 766-26-49
faks (29) 769-11-45
w.prusik@zeo.pl
zz.prc@zeo.pl

**Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
EDF Rybnik SA**
ul. Podmiejska, 44-207 Rybnik-Wielopole
Przewodniczący: Świerczyński Dariusz
kom. 601-591-998
tel./faks (32) 739-15-15
Dariusz.Swierczynski@edf.pl
zzrc.EDFRybnik@edf.pl

**Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
Pracowników Ruchu Ciągłego PKE SA w Katowicach
Elektrownia Blachownia**
ul. Energetyków 11, 47-225 Kędzierzyn-Koźle
Przewodniczący: Piotr Nowak
kom. 609-303-419
tel. (77) 483-92-63 w. 213 (faks)
piotr.nowak2@tauron-wytwarzanie.pl

**Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
Elektrowni Stalowa Wola**
ul. Energetyków 13, 37-450 Stalowa Wola
Przewodniczący: Jacek Senderowski
kom. 509-280-499
tel. (15) 877-63-66
faks (15) 844 28 03
jacek.senderowski@tauron-wytwarzanie.pl

**Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
Południowego Koncernu Energetycznego SA
Elektrownia „Łagisza”**
ul. Pokoju 14, 42-504 Będzin
Przewodniczący: Marek Giendek
kom. 693-911-296
tel./faks (32) 267-10-90
zzprc@elektrownia-lagisza.com.pl

SEKCJA ELEKTROWNI NA WĘGIEL BRUNATNY

Przewodniczący: Bogdan Tokarski

kom. 512-069-298
bogdan.tokarski@gkpgge.pl

**Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników
Ruchu Ciągłego w Elektrowni Turów**
ul. Młodych Energetyków 12, 59-916 Bogatynia 3
Przewodniczący: Janusz Mańko
kom. 661-960-638
tel. (75) 773-49-30 (31)
faks (075) 773-49-32
Janusz.Manko@gkpgge.pl
www.mzzprcelturow.pl

**Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
Elektrowni Bełchatów**
ul. Energetyczna 7, 97-406 Bełchatów 5
Przewodniczący: Andrzej Nalepa
kom. 691-591-026
tel. (44) 735-20-10, 735-10-18
faks (44) 735-10-14
Andrzej.Nalepa@gkpgge.pl
www.zzprc.pl

**Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników Ruchu
Ciągłego Zespół Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin SA**
ul. Kazimierska 45, 62-510 Konin
Przewodniczący: Przybylak Andrzej
kom. 606-800-091
tel. (63) 247-32-62
faks (63) 247-36-61
przybylak.andrzej@zepak.com.pl

**Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników
Zmianowych w ZE PAK SA**
ul. Przemysłowa 158, 62-510 Konin
Przewodniczący: Ryszard Piasecki
kom. 608-408-938
tel. (63) 247-13-74
faks (63) 247-13-75
piasecki.ryszard@zepak.com.pl

**Zakładowy Związek Zawodowy Pracowników Systemu
Zmianowego Ruchu Ciągłego ZE PAK SA**
ul. Przemysłowa 1, 62-700 Turek
Przewodniczący: Eugeniusz Królikowski
kom. 608-408-904
tel. (63) 278 93 15
faks (63) 278 93 16
krolikowski.eugeniusz@zepak.pl

(Ciąg dalszy na stronie 11)



**FORUM POKRZYWDZONYCH
PRZEZ PAŃSTWO**
ZAUFANIE PEWNOŚĆ NADZIEJA

Forum Pokrzywdzonych przez Państwo od 1 października 2009 r. zajmuje się realną pomocą wszystkim osobom pokrzywdzonym przez państwo, bez względu na ich status społeczny i majątkowy. Pomoc ta świadczona jest nieodpłatnie. W skrajnych przypadkach udzielamy również nieodpłatnego zastępstwa procesowego.

W związku z prowadzoną przez nas działalnością lobbingową proponujemy Państwu zgłaszanie do nas problemów legislacyjnych, wyłaniających się w toku działalności związkowej. Ze swojej strony będziemy te problemy analizować i jeśli okażą się one możliwe do rozwiązania na poziomie legislacyjnym, to złożymy odpowiednie wnioski do właściwych ministrów, komisji sejmowych czy parlamentarzystów oraz będziemy te wnioski popierać. To samo dotyczy wniosków związanych z problemami prawnymi życia prywatnego.

Naszym celem jest przybliżenie prawa obywatelom tak, żeby nie bali się walczyć o swoje uprawnienia i aby czuli się pewnie w kontaktach z aparatem państwowym.

STRAŻ MIEJSKA A KARANIE WŁAŚCICIELI POJAZDÓW

W ostatnim czasie nośnym tematem jest karanie właścicieli pojazdów za niewskazanie kierowcy, który był sprawcą wykroczenia drogowego. Otrzymując mandat z fotoradaru, przesyłano nam druk, w którym mieliśmy do wyboru trzy warianty ukarania. Jednym z nich było przyjęcie mandatu w większej kwocie bez punktów karnych.

Trybunał Konstytucyjny już orzekł, że zgodny z konstytucją jest przepis przewidujący grzywnę dla właściciela pojazdu, którym popełniono wykroczenie drogowe, jeśli ten nie wskazał, kto kierował jego autem. Trybunał uznał, że niewskazanie przez właściciela pojazdu osoby kierującej jest wykroczeniem odrębnym od wykroczenia drogowego i – zgodnie z zasadami postępowania w sprawach o wykroczenia – osoba obwiniona ma zapewnione wszelkie prawa postępowania przed sądem, w tym możliwości do obrony.

W dalszym ciągu wątpliwa pozostawała jednak kwestia uprawnień straży miejskiej w zakresie składania do sądu wniosków o ukaranie właściciela pojazdu, który odmówił wskazania, kto kierował jego samochodem w czasie, gdy popełniono wykroczenie.

Organem uprawnionym do wystawienia mandatu z fotoradaru jest Inspekcja Transportu Drogowego (ITD). Uprawnienia te inspekcja zyskała na mocy nowelizacji Prawa o ruchu drogowym z października 2010 r. Po tej nowelizacji nie było jednak jednoznacznie wiadomo, czy wnioski do sądu w takich spr-

wach może kierować straż miejska, czy uprawniona do tego jest jedynie policja.

W uchwale siedmiu sędziów Sąd Najwyższy orzekł, że straż miejskie mogą wnosić do sądu o ukaranie właściciela pojazdu, który odmówił wskazania, kto kierował jego autem w czasie, gdy popełnione zostało wykroczenie drogowe.

Zgodnie z zapisem Kodeksu wykroczeń karze grzywny podlega właściciel pojazdu, który „wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie”. Chodzi głównie o przypadki zarejestrowania przekroczenia prędkości przez fotoradar. Natomiast zgodnie z Kodeksem postępowania w sprawach o wykroczenia strażom miejskim uprawnienia oskarżyciela publicznego przysługują tylko wtedy, gdy ujawniły wykroczenia mieszczące się w zakresie ich działania.

Pojęcie „zakres działania” straży miejskiej jest pojęciem bardzo szerokim. Jeśli mowa o zakresie działania, to przyjmujemy, że chodzi nie tylko o zadania, które strażnik miejski wykonuje, ale również o narzędzia, którymi się posługuje na mocy ustawowego upoważnienia. Niewątpliwie takim narzędziem są również czynności wyjaśniające – tak w ustnym uzasadnieniu argumentowano podjęcie uchwały.

Sąd wskazał także, że żądanie od posiadacza pojazdu udzielenia określonych informacji jest czynnością wyjaśniającą, której prowadzenie mieści się w zakresie działania straży miejskiej. Powyższa uchwała Sądu Najwyższego ma moc zasady prawnej, są nią więc związane inne składy Sądu Najwyższego.

Miesięcznik ZMIANY wydawany od maja 1999 roku przez Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego ukazuje się w nakładzie 5 tysięcy egzemplarzy. Co miesiąc trafia do ponad 80 największych zakładów w Polsce. Czytają nas załogi przedsiębiorstw branży energetycznej, chemicznej, koksowniczej, hutniczej i górniczej. Po nasze pismo chętnie sięgają również pracodawcy. Poruszamy wiele istotnych dla pracobiorców tematów. Współpracujemy m.in. z prawnikami, naukowcami i specjalistami z wielu dziedzin.

Dlaczego warto reklamować się w ZMIANACH?

Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego ma rozpoznawalne logo, wieloletnią tradycję i uznane formy działania w całej Polsce. Miesięcznik ZMIANY jest kolportowany i czytany w każdym regionie naszego kraju.

Zapraszamy Państwa do zamieszczania reklam i płatnych ogłoszeń w naszym miesięczniku, jak również na stronie internetowej Zrzeszenia. Szczegółowe informacje na temat warunków można uzyskać pod numerami telefonów: 500 234 664 lub 502 071 043. Istnieje możliwość indywidualnej negocjacji ceny reklamy.

*(Ciąg dalszy ze strony 9)***SEKCJA GÓRNICWA**

Przewodniczący: Adam Polakiewicz

kom. 601-698-651

**Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów**

ul. św. Barbary 3, Rogowiec, 97-400 Bełchatów

Przewodniczący: Waldemar Lutkowski

kom. 601-698-647

tel. (44) 737-41-13

tel./faks (44) 737-41-12

zzprckwb@pro.onet.pl

www.zzprckwb.org.pl

**Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
przy Kopalni Soli „Kłodawa”**

al. Tysiąclecia 2, 62-650 Kłodawa

Przewodniczący: Marian Wodnicki

kom. 509-928-713

tel. (63) 273-01-22 w. 305, 319, 360

faks (63) 273-05-45

zzprc@sol-klodawa.com.pl

**Niezależny Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego
RUCH Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”**

ul. 600-lecia 9, 62-540 Kleczew

Przewodniczący: Andrzej Mazur

kom. 782-422-251

tel./faks (63) 247-68-21

zzprc@kwbkonin.pl

www.zzruch.pl

**Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego Przemysłu
Siarkowego KIZChS „Siarkopol” w Grzybowie**

28-200 Staszów

Przewodniczący: Jerzy Kozioł

kom. 607-956-548

tel. (15) 867-15-31 w. 212

faks (15) 867-15-30

zzprcps_siarkopol@interia.pl

Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego „Petrobaltic”

ul. Stary Dwór 9, 80-758 Gdańsk

Przewodniczący: Zbigniew Moneta

kom. 502-193-247

zzprcpetro@interia.pl

www.petrobaltic.org

*W kolejnych numerach ZMIAN zaprezentujemy kolejne sekcje i należące do nich organizacje związkowe.**(Ciąg dalszy ze strony 4)*

nal. Prace budowlane realizowane były bez istotnych opóźnień i 6 czerwca 2011 roku z Galabova popłynął do sieci pierwszy prąd. Koszt wybudowania i uruchomienia elektrowni wyniósł 1,3 mld dolarów, co w dniu synchronizacji było najdroższą inwestycją typu greenfield (budowa od podstaw) w Europie południowo-wschodniej, a do dnia dzisiejszego pozostaje największą inwestycją zagraniczną w energetykę na terenie Bułgarii.

TPP AES Galabovo jest najnowszą, najbardziej efektywną oraz o najwyższej sprawności i przy tym najniższej awaryjności elektrownią w południowo-wschodniej Europie. Jej moce wytwórcze stanowią około 5 % wszystkich zainstalowanych mocy w Bułgarii. W ruchu ciągłym zatrudnionych jest nieco ponad 300 osób. Roczne zużycie węgla brunatnego kształtuje się na poziomie ponad 5 milionów ton, co stanowi 23-27% rocznego urobku pobliskiej kopalni Mini Martiza Iztok. Wskazuje to w przeliczeniu na to, że przy wydobywaniu węgla dla tejże siłowni pracuje najwięcej około 1900 górników, co stanowi około 3% wszystkich zatrudnionych w górnictwie Bułgarów.

TPP AES Galabovo została zaprojektowana i wybudowana w sposób gwarantujący pracę zgodnie ze standardami emisji spalin: tlenki siarki SO₂ poniżej 400 mg/Nm³, tlenki azotu NO_x poniżej 200 mg/Nm³ oraz emisja pyłów poniżej 30 mg/Nm³. Oprócz tego jest najbardziej elastyczną w regulacji mocy jednostką wytwórczą w południowo-wschodniej Europie. Zakres mocy zawiera się w przedziale 180-343 MWe dla każdego z bloków, przy czym zarządzający pracą bloku jest w stanie regulować moc bloku w tempie ± 6 MW/min. Godnym pozazdroszczenia jest fakt, że TPP AES Galabovo posiada zawartą na 15 lat umowę z krajowym operatorem przesyłowym na odbiór 100% wytworzonej energii elektrycznej przy określonej minimalnej cenie zakupu.

ADAM KRAKOWSKI
PGE GiEK SA

Oddział Zespół Elektrowni Dolna Odra

ZMIANY**Pismo Ogólnokrajowego Zrzeszenia
Związków Zawodowych Pracowników
Ruchu Ciągłego****Rada Programowa:**Roman Michalski, Andrzej Nalepa,
Jerzy Gaworek, Marek Goldsztejn,
Kazimierz Żertka, Zbigniew Stępień**Redaktor naczelna:**Magdalena Pokora
tel. 500 234 664

e-mail: magdazarychta@wp.pl

Gazeta bezpłatna**Nakład: 5000 egz.**

ISSN 1641-7208

Biuro Głównie OZZZPRC**ul. Szczecińska 21, 74-100 Gryfino**
tel./faks (091) 416 20 52**e-mail: biuro.glowne@ozzzprc.pl**
www.ozzzprc.pl*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania poprawek stylistycznych oraz niewielkich skrótów, nie zmieniających w zasadniczy sposób treści artykułu bez konsultacji z autorem.**Ponadto redakcja zastrzega sobie prawo do publikacji materiałów zamówionych i przekazanych bez honorarium za prawa w związku z ich opublikowaniem w miesięczniku ZMIANY oraz na stronie internetowej OZZZPRC.*